

PROTOKOŁ Nr XI/2007
Sesji Rady Miejskiej w Stąporkowie
z dnia 10 sierpnia 2007r.

Ad pkt 1 i pkt 2.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Pietras.

Powitał przybyłych na obrady radnych, Pana Burmistrza, pracowników urzędu oraz wszystkich zaproszonych gości i mieszkańców gminy.

Stwierdził, że na stan 15 radnych w obradach bierze udział 15 radnych, czyli stwierdził quorum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi bądź propozycje do otrzymanego porządku obrad dzisiejszej sesji.

W dniu dzisiejszym na wspólnym posiedzeniu Komisji RM Pan Burmistrz zgłosił wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr VI/27/2007 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 15 lutego 2007r. w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta i gminy Stąporków miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

W związku z powyższy Pan Przewodniczący odczytał proponowany porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z X sesji.
4. Informacja Przewodniczącego o działaniach między sesjami.
5. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej.
6. Zapytania i interpelacje radnych.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Stąporkowie na 2007r.
 - b) zmian w budżecie Gminy Stąporków na 2007r.
 - c) nabycia części nieruchomości położonych w Stąporkowie przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego,
 - d) nabycia nieruchomości położonej w Stąporkowie przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego,

- e) powołania zespołu opiniującego kandydatów na ławników.
- f) zmiany uchwały Nr VI/27/2007 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 15 lutego 2007r. w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta i gminy Stąporków miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.
- 8. Informacja na temat prac związanych z komunalizacją.
- 9. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.
- 10. Sprawy różne.
- 11. Zamknięcie obrad sesji.

Ad pkt 3.

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi do sporządzonego protokołu z poprzedniej sesji.

Uwag do protokołu nie było. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli protokół z X sesji Rady Miejskiej.

Ad pkt 4.

Pan Przewodniczący odczytał informację o działaniach między sesjami.

(Informacja w załączeniu).

Ad pkt 5.

Pan Burmistrz odczytał „Informację o działalności międzysesyjnej oraz z realizacji wniosków z poprzedniej sesji”.

(Informacja w załączeniu do protokołu).

Ad pkt 6.

W punkcie tym głos zabierali :

Radna Łukomska Dorota

– zapytała, ponieważ Pan Burmistrz pominął w „Informacji” dzień 11 lipca, gdzie było spotkanie z przedstawicielem z onkologii. Prosiła o przybliżenie jaki był cel tego spotkania.

W „Tygodniku Koneckim” wyczytała, że w dniu 11 lipca b.r. odbyło się spotkanie w Urzędzie Miejskim między Panem Burmistrzem, a Panem Robertem Orzeszko koordynatorem badań przesiewowych Świętokrzyskiego Centrum Onkologicznego w

Kielcach. Dlatego prosi Pana Burmistrza o przybliżenie na czym to spotkanie polegało.

Wie, że były badania mammograficzne o czym zostali powiadomieni na posiedzeniu Komisji w czerwcu, co nie zostało odnotowane w protokole. Wtedy też zgłaszała propozycję żeby termin badań dla kobiet umieścić w „Tygodniku Koneckim”. Pan Burmistrz przytoczył wówczas fakt, że takie badania nie cieszą się zbyt dużą popularnością nawet wspominał coś, że statystyki dotyczące chorób są nie takie same. Wtedy myślała, że jest to coś niepoważnego. Nie wie czy Pan Burmistrz pytał kobiet, czy są chore na raka, bo ją zapytał na sekretariacie czy jest chora na raka przy pracownikach urzędu.

W tym miejscu Pan Burmistrz poprosił Panią Łukomską o konkretne pytania, gdyż jej chaotyczność wypowiedzi powoduje, że nie wie jakie pytania zadaje.

Pan Przewodniczący również poprosił o to samo radną.

Radna Łukomska stwierdziła, że na poprzedniej sesji przypominała na czym polega interpelacja. Najpierw nawiązujemy do tematu, a później jest pytanie.

- czy profesjonalizm pracowników urzędu polega na tym, że odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych udzielane są po terminie, a nawet nie są udzielane. Od 9 maja czeka na odpowiedź na zapytanie w sprawie programu 400 miast.

- w związku z tym, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji RM mieliśmy przyjemność dowiedzieć się od pracownicy urzędu, że wstrzymanie się przy głosowaniu nad uchwałą oznacza bycie na „nie”. Dlatego spytała Pana Burmistrza, czy on też tak uważa. Dotyczyło to tego głosowania gdzie ona i jeszcze jedna radna wstrzymała się od głosu nad uchwałą w sprawie uchwalenia wkładu własnego na uzyskanie środków unijnych. Wyjaśnia ponadto, że wstrzymała się nie dlatego, że nie chce, ale był to jej protest przeciwko temu, że tak naprawdę ograniczamy się tylko do pewnych inwestycji, a nie składamy wniosków na inne środki finansowe które moglibyśmy pozyskać jako gmina z instytucji które mieszczą się na przykład w stolicy. Według radnej oraz według prawa wstrzymanie od głosu nie oznacza „nie”.

- złożyła interpelację w sprawie pozyskania środków unijnych na szczepionki na raka szyjki macicy dla dziewczynek w naszej gminie. To pytanie o raka dotyczyło się właśnie tej kwestii, bo zaniósła pismo, że nie udzielona jej jest odpowiedź na to

pytanie, a chciała zorganizować spotkanie onkologów w mieście by uświadamiali mieszkańców na temat właśnie tej choroby, poważnej choroby.

Wnioskuje o to, aby gmina pozyskała środki unijne na szczepionki HBV . Jak rozumieć, że zabezpieczenie środków na realizację tego zamierzenia pozbawi innych mieszkańców korzystania z pomocy w dziedzinie ochrony zdrowia w szerokim zakresie schorzeń, a jednocześnie Pan Burmistrz rozważa pozyskanie środków pozabudżetowych co wiąże się także z wkładem własnym.

Rozumie, że jej pytania mogą być przez zebranych źle odbierane, ale gdyby byli na posiedzeniu Komisji , zobaczyliby, że nie ma możliwości zadawać pytań, bo ograniczamy się prawie do tego, co na sesji ma być rozważane, więc kiedy ma o tym rozmawiać.

- Pan Burmistrz na jednej z sesji zasugerował, że radna nie rozumie pozyskiwania środków unijnych i musiałaby otworzyć doktorat, żeby to zrozumieć. Dlatego ma pytanie, jakie Pan Burmistrz posiada wykształcenie, że to wszystko rozumie. Rozumie, że ma staż, doświadczenie samorządowca posiada, a o wykształcenie pyta.

Radna Agnieszka Wojcierowska:

- jak przedstawia się temat zgłoszony przez radną jako interpelacja, którą złożyła w sprawie budowy chodników w miejscowości Błaszki i Kozia Wola. Czy ta interpelacja została złożona do Wojewódzkiego Zarządu Dróg Krajowych i Autostrad.

- wypowiedź Pana Burmistrza w sprawie osiągania wyników w nauce przez gimnazjalistów Stąporkowa bardzo ją zabolęła. Ma nadzieję, że Pan Burmistrz udzieli informacji na temat osiągnięć gimnazjalistów nie tylko na podstawie prasy lokalnej, ponieważ w prasie miało się ukazać sprostowanie. Chce poinformować, że z roku na rok gimnazjaliści ze Stąporkowa osiągają coraz to lepsze wyniki w nauce. W prasie nie ujęte są takie aspekty, jak ilość absolwentów zwolnionych z egzaminów, czyli laureatów konkursów, ilość absolwentów, którzy realizują program szkoły specjalnej lub mają ograniczone wymagania. Dlatego uważa, że stwierdzenie Pana Burmistrza, że jest niezadowolony z pracy nauczycieli gimnazjum jest krzywdzące.

Radna Barbara Telec –

- na poprzedniej sesji zgłaszała uzupełnienie oświetlenia. Chciała wskazać na rosnące zagrożenie zwłaszcza na odcinkach nie oświetlonych skutkujące wieloma wypadkami,

czego przykładem może być w ostatnim miesiącu dość ciężki wypadek. Zdarzyło się to na drodze bez poboczy i nie oświetlonej. Dlatego zgłasza wniosek o poważne potraktowanie tej kwestii.

- w informacji Pana Burmistrza usłyszała, że park w Niekłaniu został sprzedany kolejnej osobie. Czy można się dowiedzieć kto ten park nabył.

- czy jest możliwe w ramach remontu bieżącego podjąć sukcesywną wymianę okien w ośrodku zdrowia w Niekłaniu Wielkim. Będą na pewno oszczędności chociażby na ogrzewaniu.

Radny Ryszard Łazarczyk-

- czy była robiona jakaś ekspertyza wody w zalewie w Krasnej. Staw był kilka lat temu i wyglądał bardzo ładnie, były tam łabędzie, żyły raki . Obecnie wygląda bardzo brzydko. Woda jest czerwona i nikt z niego nie korzysta. Jego przypuszczenie jest takie, że nie odnowione są brzegi i woda nie odpływa.

Radna Marta Kurcbart –

- zwróciła się z wnioskiem, być może już z apelem odnośnie ulicy Kościuszki. Spowodowane jest to tym faktem, że zmieniony jest załącznik na wydatki wieloletnie i wprowadzone są dwie nowe inwestycje ul. Spacerowa i ul. Staszica . Dlatego radna mówi o ulicy Kościuszki gdyż tłumaczone było, że ponieważ jakaś ulica ujęta jest w opracowanym planie kanalizacji sanitarnej i uzbrojenia technicznego części ulic Stąporkowa między innymi ujęta jest ulica Kościuszki i nie można niczego na niej robić, poprawić nawierzchni. Więc nie rozumiała jest dla niej jak to się stało, że mimo iż ulica Spacerowa również znajduje się w tym programie jest ujęta w załączniku. Dlatego prosi o zajęcie się tym tematem, ponieważ jest to jej wniosek i wniosek mieszkańców aby w jakiś sposób usprawnić tą ulicę.

Ad pkt 7.

W punkcie tym, Pan Przewodniczący poinformował, że wszystkie projekty uchwał były omawiane na posiedzeniu Komisji przez merytorycznych pracowników urzędu.

Przystępując do porządku:

Ad pkt 7 „a”.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej

i Mieszkańcowej w Staporkowie na 2007r.

Uwag do projektu radni nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie podjęli uchwałę Nr XI/55/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 7 „b”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Staporków na 2007r.

Uwag do projektu radni nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie podjęli uchwałę Nr XI/56/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 7 „c”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie nabycia części nieruchomości położonych w Staporkowie przy ul. Marszałka J.Piłsudskiego,

Uwag do projektu radni nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie podjęli uchwałę Nr XI/57/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 7 „d”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonej w Staporkowie przy ul. Marszałka J.Piłsudskiego.

Uwag do projektu radni nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie podjęli uchwałę Nr XI/58/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 7 „e”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie powołania zespołu opiniującego kandydatów na ławników.

Uwag do projektu radni nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie podjęli uchwałę Nr XI/59/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 7 „f”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr VI/27/2007 Rady Miejskiej w Staporkowie z dnia 15 lutego 2007r. w sprawie zasad

usytuowania na terenie miasta i gminy Stąporków miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Uwag do projektu radni nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie podjęli uchwałę Nr XI/60/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8.

Informację na temat prac związanych z komunalizacją odczytała Przewodnicząca Komisji Inwentaryzacyjnej, Pani Iwona Makowska.

Radni informację przyjęli do akceptującej wiadomości.

Informacja w załączeniu do niniejszego protokołu.

Ad pkt 9.

Na zapytania i interpelacje radnych odpowiedzi udzielił Pan Burmistrz:

- radnej Dorocie Łukomskiej

- stwierdził, że na pierwsze pytanie właściwie odpowiedź jest zbędna. Już na ten temat mówił w swojej informacji międzysesyjnej, podziękował sołtysom za włączenie się w propagowanie wyjazdu kobiet na badania . Do wszystkich sołtysów informacje poszły, sołtysi sporządzili listy chętnych na wyjazd kobiet i z badań kobiety skorzystały.

- udzielenie odpowiedzi przez urzędników na pytania które składa radna – dobrze, że jest taka operatywna, ale chciałby radną i wszystkich uprzedzić, że nie będzie wysyłał poleconych listów do Pani Łukomskiej. Porozmawia z Panem Przewodniczącym aby założyć skrzynkę w Biurze Rady, aby Pani Dorota mogła sobie z niej odbierać korespondencję. Będzie to oszczędność dla gminy (5 zł. za polecony), a listem zwykłym może korespondencja nie dotrzeć. Nie zabrania Pani Łukomskiej pisania, bo takie prawo ma, a rolą urzędników jest udzielić odpowiedzi. Ale po to są Komisje i Sesje, że każdy radny może twórczo na nich pracować. Może nawet przygotować projekt uchwały jeśli ma na jakiś temat wiedzę, odpowiednie propozycje przedstawić radnym jeśli będzie ich wola to zaakceptują i znajdzie on się w porządku obrad. Byłoby to najłatwiejsze rozwiązanie, które przynosiłoby efekt i skutek. Nie zdarzyło mu się nigdy, aby jeśli ktoś miał jakąś sprawę do urzędników nie została mu załatwiona. Nie zdarzyło się również aby urzędnicy nie służyli komuś pomocą jeśli

taka konieczność zachodzi. Urzędnicy są do dyspozycji radnych i mieszkańców również.

Jeśli zdarzyło się zaniedbanie jednej urzędniczki skorzystał ze środków dyscyplinarnych.

- „wstrzymanie się od głosu” czy jest to naganne, czy nie, nie będzie się na ten temat wypowiadał. Może tylko odpowiedzieć, że w poprzedniej kadencji były rozdział wśród radnych na dwa Kluby radnych. Jednak gdy przyszło do podejmowania ważnych uchwał w bardzo krótkim terminie radni, którzy się niejednokrotnie kłócili jednogłośnie rękę podnosili, aby środki pozyskać.

Dla informacji dodał, że złożyliśmy 10 wniosków , na 9 już dostaliśmy pieniądze. Była to zasługa nie tylko Burmistrza, ale całej Rady, bo to radni poprzedniej kadencji za tym jednogłośnie rękę podnieśli.

Ocenę postąpienia radnej podczas głosowania nad fiskami pozostawia radnym i zebranym na sesji.

Radnej Agnieszce Wojciewskiej –

- interpelacja radnej w sprawie budowy chodnika jest Burmistrzowi bliska. W poniedziałek podjął decyzję, aby zorganizować spotkanie z Zarządem Dróg Krajowych i Autostrad. Nie trzeba będzie bawić się w korespondencję, a poczynić ustalenia na miejscu. Spotkanie odbędzie się w Kielcach. Omówione zostaną wszystkie sprawy, które padały na sesji i inne. Pod koniec sierpnia na sesji będzie już po spotkaniu i o rezultatach poinformuje.

- wyniki nauki w gimnazjum. Powiedział ogólnikowo, ale przygotowuje spotkanie z dyrektorami i zastępcami na którym wszystkie sprawy zostaną omówione.

Społeczeństwo czyta gazetę i widzi wyniki rankingu. Dla nauczycieli jest to również przykre, że wkładają wysiłek, a wyniki są takie jakie są.

Radnej Barbarze Telec –

- odnośnie oświetlenia – tak jak powiedział na poprzedniej sesji zostanie ogłoszony przetarg w ramach którego zgłaszane potrzeby będą realizowane. Takich punktów jest ok. 31. Które da się bez przeszkód realizować, zostaną zrealizowane.

- park zakupiła w ubiegłym miesiącu firma budowlana z Kielc, której przedstawicielem jest Pan Sławomir Siudek rodem z Niekłania . Drugą osobą jest Pan

Jedynak z Krasnej. Jakie mają zamiary co do parku nie wie, ponieważ z nimi nie rozmawiał. Gmina nie miała prawa pierwokupu. Jeśli firma chciałaby sprzedać park za kwotę za którą kupiła, to Pan Burmistrz ma osobę, która go kupi i zrobi tam coś dobrego.

- wymiana okien w Ośrodku w Niekłaniu – to pytanie powinno być skierowane do Pana Dyrektora Kałwińskiego, który nie jest na sesji ponieważ jest na urlopie. Wróć do tematu po święcie 1 i 2 września.

Radnemu Ryszardowi Łazarczykowi –

- ekspertyza zalewu w Krasnej – na naszą interwencję zostały zrobione badania przez inspekcję ochrony środowiska. Czy zbiornik jest wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną nie wie, ponieważ nikt z Zarządu Melioracji z nim nic nie uzgadniał. Gmina włączyła się tylko do tego aby zrobiona została z jednej strony plaża. Zdaniem Burmistrza zbiornik jest za płytki. Wysoka temperatura sprzyja temu że woda przybiera kolor rdzawy.

Ponieważ tereny te należą do „Natura 2000” nie można tam nic robić jakimkolwiek sprzętem. Wszystko trzeba robić ręcznie, pogłębiać rzekę również ręcznie.

Radnej Marcie Kurcbart –

- przy ul. Staszica, jak wszyscy wiedzą ujęta jest budowa muszli koncertowej. Będzie ona prawdopodobnie zrobiona w przyszłym roku. Jest to miejsce przeznaczone dla mieszkańców na cele kulturalne. Wzdłuż całej drogi od Piłsudskiego do drogi poprzecznej prowadzącej do ul. Chopina trzeba zrobić miejsca postojowe.

Jeśli chodzi o ul. Spacerową, to nie tylko zajęliśmy się tą ulicą, ale trzeba zrobić porządek na ulicach w Czarnieckiej Górze. Jest to robione dlatego, że tegoroczna ustawa, daje możliwość firmą które budują autostrady uregulowań prawnych. Trzeba sobie przypomnieć, ile problemów było z drogą do basenu w Czarnieckiej Górze. Ponieważ obecnie pojawiła się luka prawna, ustawa nie mówi nic o uregulowaniach tego typu dróg gminnych. Daje to możliwość gminom uregulowania prawnego, i to zrobimy.

Ponieważ przy ul. Spacerowej jest dużo wolnych działek, jest okazja żeby dokonać komunalizacji tego terenu i nadać tej ulicy numer drogi gminnej.

Dlatego podjęta została decyzja, aby uregulować prawnie wszystkie drożki w Czarnieckiej Górze i przy ul. Spacerowej. Czy ul. Spacerowa będzie robiona? – na pewno w jakiejś kolejności. Na razie będzie tam regulacja prawna.

Radna Marta Kurcbart –

- stwierdziła, że w ogóle nie pytała o Czarniecką Górę, ponieważ tego nie kwestionuje. Pytała o ul. Spacerową ponieważ ma być objęta programem kanalizacji sanitarnej. Otrzymała odpowiedź, że nic nie można zrobić na ul. Kościuszki ponieważ jest objęta programem kanalizacji sanitarnej więc skąd się to wzięło, że tam można robić a w ul. Kościuszki nie można.

Zwraca się z wnioskiem już drugą kadencję, żeby na ul. Kościuszki nawierzchnię poprawić. Innych zadań nie kwestionuje.

Radny Ryszard Łazarczyk – tak jak wcześniej powiedział, torfowiska były i są, a woda była czyściutka. Dlatego pyta, co w tej sprawie można dalej zaradzić, kto tym stawem dysponuje.

Pan Burmistrz – Zarząd Melioracji przekazał gminie w użytkowanie ten zbiornik. Aby zrobić jakieś ruchy, należy to uzgodnić z konserwatorem przyrody. Dokument z analizy wody zostanie przekazany w formie pisemnej konserwatorowi przyrody, zostanie wysłany do Pana Marszałka aby ktoś z władz wojewódzkich wypowiedział się jaką ma wizję.

Radna Dorota Łukomska – stwierdziła, że Pan Burmistrz nie odpowiedział jej na pytanie dotyczące jego wykształcenia.

Ponadto Pan Przewodniczący po raz kolejny na sesji narzuca jej jakie ma zadawać interpelacje. Dla niej jest to nie do przyjęcia.

Na ostatniej sesji wspominała, że tak jak to było w przypadku radnej Kurcbart, Pan Burmistrz odpowiada nie na temat, a jak ona nawiązuje w sprawach, które są dla niej i dla osób, które się do niej zgłaszają istotne, Pan Przewodniczący mówi, żeby poruszała w sprawach różnych. Jest pierwszy raz radną, Pan Przewodniczący stażem jest bardziej doświadczony więc sobie pomyślała, że wart go posłuchać. Jednak stwierdza, że jest to dla niej nie do przyjęcia, że Pan Przewodniczący jej narzuca jej kiedy może o co pytać.

Pan Przewodniczący stwierdził, że nic jej nie narzuca. Zwrócił jej tylko uwagę, żeby konkretne pytania zadawała, ponieważ w porządku jest punkt zapytania i interpelacje radnych, a gdy Pani chce rozwinąć temat w punkcie Sprawy różne, to Pani może.

Radna Dorota Łukomska – przypomniała zebranych, że na którejś z poprzednich sesji Pan Burmistrz powiedział jej, że nie rozumie pozyskiwania środków. Dlatego nawiąże do interpelacji, którą złożyła NT. pozyskiwania środków na szczepionki na raka szyjki macicy. Osoba, która odpowiedziała jej w piśmie podpisanym przez Pana Burmistrza pisze, że przeliczono, że po 1.500 zł. jest to duża liczba osób. Być może ta osoba, która przygotowywała to pismo jest najprawdopodobniej bardziej przygotowana, ale gmina nie będzie płaciła 1.500 zł. za szczepionkę ale tak jak jest to w innych inwestycjach. Pan Burmistrz sugerował, żeby otworzyć doktorat aby te kwestie środków unijnych zrozumiała, więc informuje, że robi doktorat i tam nikt nikogo nie poucza tylko doktorant wykazuje się wiedzą, kreatywnością i umiejętnością analitycznego myślenia . Dlatego chce wiedzieć jakie Pan Burmistrz posiada wykształcenie jeśli nie jest to tajemnicą. Chciałaby bowiem zorientować się, czy winna podjąć jakieś studia aby finanse unijne w naszej gminie dobrze pojmować.

Pan Burmistrz - skończył uczelnię cywilną która nazywa się Uniwersytet Śląski, ma wykształcenie wyższe i myśli, że wiedza którą na niej zdobył pozwala mu dobrze kierować ta gminą. Myśli, że radna może zaoszczędzić sobie tych pytań, dalszej nauki nie zamierza kontynuować, a raczej zmierza do emerytury i odpoczynku.

Ad pkt 10.

Pan Krzysztof Wojcierowski – Radny Rady Powiatu – podziękował Panu Komendantowi Komisariatu Policji za wzmożone patrole policji w rejonie Czarnej, Czarnieckiej Góry. Przyjeżdżająca i miejscowa młodzież zaczęła dewastować to co wspólną pracą zostało zrobione.

Oдноśnie chodników w Błaszkwie i Koziej Woli jego interpelacja została przesłana przez Starostwo do Zarządu Dróg Krajowych i Autostrad – ma to na piśmie. Pan Burmistrz mówił, że będzie rozmawiał, w związku z tym można się powołać na interwencję Starostwa.

Oдноśnie zbiornika w Krasnej – próbki wody zostały pobrane. Powstała jednak sytuacja patowa, ponieważ nie wiadomo co dalej robić. Poprosił osobiście jego

przyjaciela Pana inż. Adama Kęczkowskiego, który zajmuje się tego typu sprawami. Przyjechał, zbiornik obejrzał i powiedział, że jeśli się nie udroźni koryta rzeki, sytuacja nie ulegnie zmianie. Po analizie okazuje się, że ta woda w zasadzie nie jest szkodliwa w takim stanie jakim jest, ale jest obskurna. Dlatego zalew ten nie będzie spełniał swoich zadań. Będzie to tylko wydanie pieniędzy. Jedyne wyjście to jest udroźnić rzekę. Tutaj tylko gmina musi podjąć decyzję.

Pan Burmistrz – odpowiedział, że za rzeki i różne strumyczki odpowiada Zarząd Melioracji. Nie jest to zadanie Burmistrza. W budżecie marszałka zabezpieczane są na ten cel pieniądze. Ale jak to zrobić na terenie objętym „Naturą 2000, nie wie”.

Pan Marek Werens – Przewodniczący Rady Sołeckiej – skoro jesteśmy przy temacie wody, chciałby spytać co ze zbiornikiem w Stąporkowie. Wie, że jest w planach, ale Pan Burmistrz mówił coś o żmijach, że jest ich pełno. W Stąporkowie nad stawem sam osobiście widział żmije. Proponował, aby władze wykosiły i odrzuciły ten teren.

Pan Burmistrz – w odpowiedzi – na każdym spotkaniu wędkarskim, gdzie z Panem Przewodniczącym wręczane są puchary, przypomina, że zbiorniki przekazane są w użytkowanie wędkarzy, których jest 350 osób. Dlatego uważa, że nie powinni oglądać się na gminę, a wziąć kosę i wykosić obok zbiorników.

Pan Marek Werens – poinformował zebranych, że zespół „Łoresie” zdobył na festiwalu w Kielcach największe wyróżnienie jakim jest „Złota Jodła”. Zaprezentował zebranym statuetkę.

Pan Andrzej Nasalski – jako działacz społeczno – kulturalny chciałby odpowiedzieć swojej sąsiadce niedalekiej (wskazał na radną Łukomską), bo go to uraziło, że dziewczyna po studiach zadaje takie pytania. Jako doświadczony działacz chciałby jej odpowiedzieć na pytanie co to jest „ wstrzymanie się od głosu” . Jest to pełna moralna odpowiedzialność tej osoby co się wstrzymuje reprezentując wyborców względem wyborców czy głosowanie ma przejść do tyłu, czy do przodu. Jest to decyzja działacz, czy idę za tymi co są w większości, czy idę za tymi co są w mniejszości.

Następna sprawa, którą poruszył dotyczy imprezy, którą był współorganizatorem bo wystawiał swoje gobeliny.

Czeka na odpowiedź na interpelację radnej, bo pofatygował się wczoraj osobiście do Urzędu Skarbowego w Końskich i powiedział o tej interpelacji i powiedziano mu, że

żadnej zgody urząd nie musiał mieć na tabliczkę „napiwki mile widziane”. Dlatego prosi o nie zabieranie czasu burmistrzom papierkami czy coś mogło być, niech oni zajmują się tym na co wyborcy czekają. Latać po imprezie z aparatem, robić śmiech twierdząc, że te cztery panie, które przy 35-tu stopniowym upale stały tam i się pociły a samemu chodząc w cieniu w towarzystwie takim, czy innym (to go nie interesuje) nie mówić, że te dziewczyny nie są świadome, że napisały tabliczkę. Obok na stoisku nie brało się „napiwków” a sprzedawało się kromę chleba ze smalcem za 2 zł., a ogórka za 1 zł. Do nich się nikt nie czepiał. Sam siedział z boku za młodzieżą i te komentarze które nastąpiły po tych wybiegach, po robieniu zdjęć widział. Jest to po prostu nie do przyjęcia, żeby radna z tej gminy gdzie reprezentuje się miasto i gminę Stąporków tak się zachowywała. Dlatego ma osobistą prośbę o wycofanie tej interpelacji, bo jest to temat ośmieszający . Jadąc do Urzędu Skarbowego z pytaniem czy urząd musi mieć zezwolenie na taką karteczkę „napiwki mile widziane” , również się ośmieszył.

Znając Panią Dorotę sądzi, że ten temat nie będzie odpuszczony. Jednak twierdzi, że nie po to są burmistrzowie, żeby takimi głupotami absorbować ich czas.

Następna sprawa jaką chciał poruszyć, to podziękować Panom Burmistrzom i niektórym radnym za wsparcie finansowe na kulturę. Ludzie kultury proszą żeby im nie przeszkadzano ale proszą jeśli to możliwe o pomoc.

Radna Łukomska – chciała to poruszyć na posiedzeniu Komisji , ale myśli, że reszta radnych też ją poprze, że na posiedzeniach nie rozmawia się o kwestiach o takich o których radny chciałby porozmawiać, żeby wpłynąć na rozwój tej gminy, tylko o tym co będzie poddawane pod głosowanie na sesji. Dlatego jedyną formą jest pisanie pism.

Radna Dorota Łukomska – stwierdziła, że nie zna Pana Nasalskiego. Jednak powie tak, że jeśli gminy nie stać na promowanie się, to niech nie wystawia swojego stoiska promocyjnego. Na naszym stoisku wystawiono sobie odręcznie karteczkę tekturową z napisem „napiwki mile widziane”. Nie chodziło jej o to, że zbieramy pieniądze, bo nie neguje tego gdy zbiera się je na szczytny cel. Ale takim napisem ośmiesza się gminę. A niby za co te napiwki. Nie wie co reszta radnych na tej treści kartkę powie. Uraził ją tylko ten napis. Zapytała tylko czy to jest nowa forma promocji.

Pan Przewodniczący – w Sielpi nie był bo miał wyjazd, ale rozmawiał na ten temat z Burmistrzem Jedynakiem, pytając co było na naszym stole promocyjnym. Burmistrz mówił, że znajdowała się nie tylko ta kartka, ale wiele innych materiałów promocyjnych. Dlatego poprosił aby Pan Burmistrz Jedynak powiedział jak prezentowano gminę i jak zostało to przyjęte przez zwiedzających i jak to wszystko przebiegało.

Pan Roman Jedynak – Z-ca Burmistrza – gmina Stąporków została zaproszona pismem Pana Starosty o włącznie się w prezentację powiatu koneckiego przy okazji Kuźnic Koneckich. Odpowiedzialnym za tą prezentację Pan Burmistrz uczynił jego ponieważ Pan Dyrektor Domu Kultury się rozchorował. Zorganizowaliśmy w ciągu dwóch dni stoisko zagospodarowując wydzielony dla nas pawilon. Do pawilonu wzięli 300 planów miasta Stąporkowa, 300 planów Niekłania i 600 widokówek, które radni i mieszkańcy gminy znają. Ponadto wzięli materiały promocyjne trzech stąporkowskich firm. Cała organizacja stoiska była wizją organizatorów można powiedzieć prowokacją artystyczną . Rzeczywiście taka kartka „napiwki mile widziane” pojawiła się, ale nie było to elementem ani promocji, ani reklamy. Nasze stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem. Przed godz. 16-tą nie było już ani jednego kawałka pieczywa z 10 bochenków, ani deka smalcu (który przygotowała Pani Wojcierowska – dziękuję za jego przygotowanie), było bardzo dużo zwiedzających i nikt nic nie wytknął, poza tym, co chciała zrobić Pani radna Łukomska. Było to wielkie oburzenie naszych stażystek, Pana Jarka Młodawskiego, było to również postrzegane przez niego. Prosił Panią radną aby odstąpiła od jakiegokolwiek dyskusji, od jakichkolwiek polemik, wyrażania swoich opinii, czepiania przechodniów bo było to naganne. Sam widział jak Pani radna Łukomska brała od osoby jemu znanej brała aparat fotograficzny prosząc o pouczenie jak się robi zdjęcia. Trzema aparatami radna fotografowała nasze stoisko. Zbierała również pieniądze wśród swoich znajomych , kupowała incydentalnie jakieś wody do picia, żeby na naszym stoisku zostawić. Było to nieprzyzwoite, widzieli to inni ludzie, nawet sąsiedzi naszego stoiska mogą to potwierdzić.

Odpowiada na jej interpelację te trzy pytania :

1. Czy napiwki były zbierane – nie były zbierane

2. czy gmina miała pozwolenie na zbiórkę pieniędzy – nie posiadała bo takowego nie potrzebowała
3. czy utwierdzenie stażystów prawdopodobnie urzędników iż zbieranie napiwków podczas prezentowania się gminy było właściwe – odsyła radną do encyklopedii gdzie jest wyjaśnienie terminu „napiwek”.

Nie przypomina sobie aby w jakiś sposób wyrażał swoją opinię w rozmowie z Panią na jej temat.

Radna Łukomska stwierdziła, że Pan Burmistrz Jedynak nie doczytał, że radna nie ma nic przeciwko zbieraniu pieniędzy jeśli jest to przeprowadzone we właściwy sposób. Mogła by ewentualnie zapytać jeszcze Pana Komendanta jeśli by był łaskaw odpowiedzieć na pytanie czy to było właściwe.

Pan Z-ca burmistrza pozwolił sobie na nią publicznie krzyknąć jeśli podeszła do stoiska i zapytała czy to jest normalnie, że jest ten napis.

Następnie rozwiązała się dyskusja radnej Łukomskiej ze wszystkimi z której cokolwiek można było zapisać w protokole.

Radna Agnieszka Wojcierowska – wyjaśniła, że jeżeli chodzi o smalec, który przekazała stażystkom na „Kuźnice”, to podziękowania się należą Przewodniczącej Rady Sołeckiej w Czarnej. To Panie z Rady Sołeckiej w Czarnej go wykonały. Będąc przy głosie podziękowała wszystkim sołtysom i radnym za gościnę którą udzieliły wędrującemu teatrykowi. Byli w Gosaniu, Komorowie, Grzybowie, Błaszkanie, i Koziej Woli. Występowali na wyspie w Czarnej.

Ad pkt 11.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Pan Przewodniczący ogłosił zamknięcie obrad sesji.

Protokołowała
Elżbieta Purska

Przewodniczący Rady Miejskiej
Stanisław Pietras